

JANINA SŁOMIŃSKA

POJĘCIA RELIGIJNE WYBRANYCH ŚRODOWISK W POLSCE

Treść: Wstęp; I. Pojęcia religijne jako przedmiot badań; II. Bóg; III. Jezus Chrystus; IV. Kościół; V. Modlitwa; VI. Zależność pojęć religijnych od płci, wieku, wykształcenia i praktyk religijnych.

WSTĘP

Badanie mentalności religijnej stanowi dziś jeden z ważniejszych działów socjologii religii. Już 20 lat temu Carrier pisał, że u badaczy można zauważyć powszechne niemal dążenie do wyjścia poza socjologiczny opis faktów religijnych i próby psychospołecznego ujęcia ich znaczenie.¹ Podejmowanie tego typu badań jest konieczne dla poznania faktycznej religijności określonych grup społecznych. Prace w tej dziedzinie dotyczą głównie przekonań, wiedzy oraz postaw religijnych.

Włączeni w ten nurt myśli socjologicznej podjęliśmy w Zakładzie Socjologii Religii ATK zespołowe badania dotyczące pojęć religijnych. Skoncentrowaliśmy się na tych pojęciach, które wydają się szczególnie ważne, a więc pojęcia dotyczące stosunku między wiarą a życiem. Chodziło o uchwycenie, jak ludzie pojmują te sprawy, co o nich myślą, jak je „widzą”. Termin pojęcie oznacza tu więc: „wyobrażenie, pogląd, zdanie o czym, rozumienie, uświadomienie”.²

Problem, który sobie postawiliśmy, można by ująć w następujące pytania:

- jak przedstawiają się pojęcia religijne różnych środowisk w Polsce?
- czy i jakie układy tworzą te pojęcia, inaczej mówiąc: jak łączą się ze sobą określone pojęcia?
- jak kształtuje się zależność badanych pojęć od takich zmien-

¹ H. Carrier, *Rola grup odniesienia w integracji postaw religijnych*, w: *Socjologia religii*. Kraków 1962 s. 123.

² *Słownik Języka Polskiego*. Warszawa 1958—1968, t. VI, s. 819.

nych jak płeć, wiek, wykształcenie i praktyki religijne? Jednocześnie chodziło o wypracowanie odpowiedniej metody badań.

Podjęcie tych zagadnień wydawało się interesujące z różnych względów. Nie wiele jest prac badawczych, które by dotyczyły bezpośrednio pojęć religijnych; a jeśli chodzi o układy pojęć, czyli związki, jakie tworzą poszczególne pojęcia, to w znanej nam literaturze krajowej i zagranicznej nie natrafiliśmy w ogóle na takie badania. Zajęcie się tą problematyką wydawało się więc ważne z punktu widzenia teoretycznego.

Motywy podjęcia badań były jednak nie tylko zainteresowania teoretyczne, ale i względy duszpasterskie. W sytuacji szybkich i głębokich przeobrażeń społeczno-kulturowych, które wyciskają swoje piętno również na religijności współczesnego człowieka, przed duszpasterstwem staje wiele znaków zapytania. Jak pełnić misję ewangelizacji? Jakie treści przekazywać? Na co kłaść nacisk w wychowaniu i nauczaniu religijnym? Jak ustawić w katechezie czy homilii problem Boga, Kościoła, życia chrześcijańskiego? Jakie metody stosować? Jak wyjść naprzeciw potrzeb, które są, i jak budzić te, których jeszcze nie ma?

Wydaje się, że wiedza o tym, jak ludzie tu i teraz pojmują rzeczywistość religijną, może stanowić poważną pomoc zarówno w planowaniu pracy duszpastersko-katechetycznej, jak i w jej realizacji. Rozeznanie „jak jest dziś” i związane z tym przewidywanie „jak będzie jutro” ułatwia efektywne działanie.

I. POJĘCIE RELIGIJNE JAKO PRZEDMIOT BADAŃ

Zanim przejdę do omówienia wyników naszych badań, trzeba jeszcze wyjaśnić, jaki jest stosunek między badaniami dotyczącymi przekonań, wiedzy, czy postaw religijnych.

Wydaje się, że w przypadku badania pojęć i przekonań przedmiot materialny jest podobny, inny natomiast jest przedmiot formalny (i inny — w związku z tym — sposób stawiania pytań). W badaniach dotyczących pojęć chodzi o to, aby uchwycić jakie one są, podczas gdy w badaniach dotyczących przekonań chodzi zwykle o określenie stopnia akceptacji i — co za tym idzie — o ocenę ich prawowierności.

Granica między badaniami pojęć a badaniami wiedzy jest nieraz trudna do wyznaczenia. Badając pojęcia chcemy zorientować się, co człowiek myśli o rzeczywistości, jak ją postrzega, natomiast badając wiedzę — co o niej wie, jakie ma na jej

temat wiadomości. Trudność w odgraniczeniu jednych badań od drugich polega na tym, że „to, co człowiek myśli” zależy w dużej mierze od „tego, co wie”. Pojęcia nie powstają w próżni. Powstają na bazie wiedzy nabywanej w procesie socjalizacji i na drodze własnego doświadczenia. Nie są jednak tym samym co wiedza. Ich źródła tkwią bowiem nie tylko w środowisku i kulturze, ale i w osobowości. Człowiek dokonuje selekcji i z tego, czego się dowiaduje, przyjmuje na własność tylko to, co mu z jakichś względów odpowiada. Można więc powiedzieć, że pojęcia są wiedzą, ale wiedzą zinternalizowaną, a nie tylko przyswojoną w procesie memoryzacji. W badaniach jednak trudno nieraz ocenić, czy dotarliśmy do tego, co własne, czy tylko do tego, co zapamiętane.

Związek zachodzący między badaniem pojęć a badaniem postaw ma inny charakter. W postawie, jak wiadomo, wyróżniamy 3 komponenty: poznawczy, emocjonalny i behawionalny. Pojęcia są elementem poznawczym. Można powiedzieć, że w pewnej mierze warunkują postawę. Wobec tego wydaje się, że w badaniach poprzez poznanie postaw można nieraz docierać do poznania pojęć i odwrotnie: badanie pojęć może prowadzić do poznania postaw.

Dla uniknięcia nieporozumień należy jeszcze raz podkreślić, że w badaniach, o których będzie mowa, zajmowano się pojęciami religijnymi jako takimi, a nie traktowano ich jako wskaźników prawowierności, że starano się dotrzeć do pojęć a nie do wiedzy i że — jeśli dotyczyano postaw — to tylko o tyle, o ile mogły coś powiedzieć o pojęciach.

W rezultacie podjętych prac, zarówno doktorskich jak magisterskich, dysponujemy już wynikami dotyczącymi pojęć religijnych następujących środowisk:

- dzieci warszawskie biorące udział w katechizacji³
- starsza młodzież z warszawskich szkół średnich i wyższych biorąca udział w katechizacji⁴

³ M. Bielańska, *Treść pojęcia Boga u dzieci ze szkół podstawowych uczęszczających na katechizację*. ATK Warszawa 1972 (praca magisterska — maszynopis). A. Fułek SAC: *Pojęcie modlitwy u dzieci w wieku szkolnym*. ATK Warszawa 1972 (praca magisterska — maszynopis) Z. Grygotowicz (S): *Pojęcie Mszy św. i Komunii św. u dzieci ze szkół podstawowych uczęszczających na katechizację*. ATK Warszawa 1972 (praca magisterska — maszynopis).

⁴ J. Słomińska, *Układy pojęć religijnych starszej młodzieży z warszawskich szkół średnich i wyższych biorącej udział w katechizacji*. ATK Warszawa 1973 (praca doktorska — maszynopis).

- dorośli katolicy mieszkający na Śląsku⁵
- klerycy z wyższych seminariów duchownych⁶
- ludność prawosławna zamieszkała na terenie województwa białostockiego.⁷

Materiał otrzymany w wyżej wymienionych badaniach jest zbyt obszerny, aby można go tu było w całości zaprezentować. Ograniczę się do omówienia niektórych tylko pojęć, a mianowicie pojęć dotyczących Boga, Chrystusa, Kościoła i modlitwy. Ponadto, aby wyniki były porównywalne, wezmę pod uwagę tylko te badania, które przeprowadzono przy pomocy samego kwestionariusza. Są to badania dotyczące młodzieży w Warszawie, dorosłych katolików na Śląsku, kleryków i prawosławnych. Przeprowadzono je w latach 1970—73 stosując technikę ankiety audytoryjnej. Respondentami we wszystkich wypadkach byli ludzie, których można zaliczyć do „praktykujących”. Wskazują na to okoliczności przeprowadzonych badań: młodzież badano w czasie przeznaczonym na katechizację lub konwersatoria akademickie, a dorosłych na Śląsku — po Mszy św. niedzielnej. Prawosławnych badano w różnych miejscach, ale w tym opracowaniu wzięci są pod uwagę tylko ci, którzy byli ankietowani przy okazji nabożeństw a ponadto określili się jako „wierzący”.⁸ Poziom wykształcenia respondentów był stosunkowo wysoki: oprócz młodzieży i kleryków wykształcenie co najmniej średnie, miała ok. 60% katolików śląskich i 40% prawosławnych. Liczebność omawianej próby wynosiła łącznie 886 osób.

II. BÓG

Pytanie ankiety brzmiało: „Czym — kim, według Ciebie, jest Bóg”. Szczegółowa analiza odpowiedzi dała klasyfikację składającą się z 21 klas. Przedstawia je tabela 1.

Analiza tabeli wykazuje, iż najczęściej występuje pojęcie Boga jako „Stwórcy”. Jedynie u kleryków wyprzedza je nieco pojęcie Boga jako „Miłości”. Często też występują dwa pojęcia

⁵ W. Wesoly, *Pojęcia religijne katolików współżyjących z protestantami*. ATK. Warszawa 1974 (praca magisterska — maszynopis).

⁶ A. Setlak, *Materiały do pracy doktorskiej na temat pojęć religijnych kleryków*.

⁷ M. Wodnicka, *Religijność prawosławnych na wybranych terenach województwa białostockiego*. ATK Warszawa 1975 (praca magisterska — maszynopis).

⁸ W badanej próbie 144 prawosławnych przeszło trzecia część określiła się jako „niewierzący”.

wskazujące na osobiście przeżywany stosunek między Bogiem a człowiekiem, a mianowicie: „Ojciec” (II miejsce u katolików dorosłych i prawosławnych, III — u kleryków) oraz „Ten, który mnie kocha” (II miejsce u młodzieży, III — u dorosłych). Warto dodać, że oba te pojęcia zajęły I miejsce w wypowiedziach dzieci.⁹ Do pojęć dość często wymienianych należy też „Ten, który rządzi światem” (II miejsce — u prawosławnych, III — u młodzieży i dorosłych) i „Nadprzyrodzony” (II miejsce — u dorosłych, III — u młodzieży).

Do pojęć rzadko używanych należą między innymi: „Przyjaciel” i „Ten, którego kocham”. Wydaje się, że pojęcia te suponują nie tylko osobisty, ale i — w jakimś sensie — aktywny stosunek człowieka do Boga, a to nie jest powszechne. Łatwiej jest traktować Boga jako Ojca niż jako Przyjaciela, łatwiej jest uznać, że to „On mnie kocha” niż samemu Go kochać.

„Pojęcia specyficznie chrześcijańskie” występują też rzadko w badanych populacjach, z wyjątkiem kleryków, u których mają stosunkowo wysoką rangę (IV miejsce). Niski odsetek odpowiedzi tego typu nie jest zaskakujący. Z badań Babina we Ffancji wiadomo, że pojęcia specyficznie chrześcijańskie występują u młodzieży katolickiej kilkakrotnie rzadziej niż u młodzieży protestanckiej.¹⁰

To, co przedstawiłam dotychczas, daje ogólny obraz pojęć Boga, jakimi posługują się badani. Nie mówi nam jednak nic o zespolach pojęć, którymi operują poszczególne osoby. Teraz trzeba pójść krok dalej, a mianowicie zorientować się, jakie pojęcia łączą się ze sobą, innymi słowy: jakie układy (konfiguracje) pojęć występują w wypowiedziach badanych. W oparciu o te układy będzie można dokonać redukcji pojęć. Analizę taką przeprowadzono na materiale otrzymanym w badaniach dotyczących młodzieży.

Spośród 21 wyróżnionych klas — 18 (klasy A—R) zawiera pojęcia, które mogą się łączyć ze sobą w wypowiedziach poszczególnych osób. Chcąc się zorientować, czy pojęcia te tworzą jakies układy, zbadano współwystąpienie każdego z tych pojęć z pozostałymi.¹¹ Analiza zależności statystycznych zachodzących

⁹ M. Bielańska, Dz. cyt., s. 108.

¹⁰ P. Babin (red.), *Dieu et adolescent* Lyon, Editions du Chalet 1963, s. 15, 59, 178, 181.

¹¹ O współwystąpieniu mówimy wtedy, gdy dwa pojęcia różne od siebie występują w odpowiedzi tej samej osoby. Współczynniki współwystąpień obliczone zostały przy pomocy wzoru zaczerpniętego z pracy J. P. Deconchy'ego, *Structure genetique de l'idée de Dieu*

Tabela 1: Pojęcia dotyczące Boga

Klasa	Pojęcie Liczba badanych: N = 100%	Młodzież	Dorośli	Klerycy	Prawo- sławni
		280	325	240	41
w odsetkach					
A	Stwórca	35	25	32	41
B	Ten, który mnie kocha	30	14	11	2
C	Nadprzyrodzony	20	16	13	5
D	Ten, który rządzi światem	20	14	13	15
E	Miłość	19	12	35	2
F	Ojciec	18	18	30	15
G	Byt, którego nie po- trafię określić, pojąć	16	7	7	5
H	Ten, któremu ufam	16	5	—	—
I	Sprawiedliwy	13	5	8	5
J	Najdoskonalszy	13	8	15	2
K	Wszchemocny	13	9	12	10
L	Duch	12	7	5	12
Ł	Dobro, Piękno, Prawda	11	11	5	10
M	Ten, którego kocham	9	10	11	—
N	Pojęcia specyficznie chrześcijańskie (Je- zus, Zbawiciel, po- jęcia trynitarne)	9	5	18	—
O	Przyjaciół	7	4	7	—
P	Ten, w którego wierzę	6	5	—	—
R	Pierwsza przyczyna, słła rządząca świa- tem	5	8	4	10
S	Tylko „inne”	2	7	—	—
T	„Nie wierzę w Boga”	4	1	—	—
U	Brak odpowiedzi	3	2	1	10

między poszczególnymi pojęciami — której nie będę tu bliżej przedstawiać — pozwoliła wyodrębnić siedem układów pojęć dotyczących Boga. Układom tym nadano nazwy, które wskazu-

ją na zasadniczą treść pojęć należących do danego układu. W ten sposób na bazie empirycznej, dokonano redukcji pojęć, którymi operują badani.

Przedstawię teraz otrzymane układy zachowując ten sam porządek, w jakim ułożyły się w tabeli korelacyjnej.

- I układ -- BYT NADPRZYRODZONY, NIE-DO-OKREŚLENIA
 — Byt, którego nie potrafię określić, pojąć (G)
 — Nadprzyrodzony (C)
 — Pierwsza przyczyna, Siła rządząca światem (R)
- II układ — MIŁOŚĆ I DOBRO
 — Miłość (E)
 — Dobro, Piękno, Prawda (Ł)
- III układ — DUCH NAJDOSKONALSZY
 — Najdoskonalszy (J)
 — Duch (L)
 — Wszechmocny (K)
- IV układ — SĘDZIA SPRAWIEDLIWY
 — Sprawiedliwy (I)
- V układ — STWÓRCA I PAN
 — Stwórca (A)
 — Ten, który rządzi światem (D)
- VI układ — POJĘCIA SPECYFICZNIE CHRZEŚCIJAŃSKIE
 — Pojęcia specyficznie chrześcijańskie (N)
- VII układ — OJCIEC I PRZYJACIEL
 — Ten, który mnie kocha (B)
 — Ten, któremu ufam (H)
 — Ojciec (F)
 — Przyjaciel (C)
 — Ten, którego kocham (M)

Należy sobie jasno zdać sprawę z tego, że nazwa każdego układu nie tylko zastępuje jego oznaczenie liczbowe, ale wskazuje na podstawową treść zawartych w nim pojęć Boga. Wobec tego można powiedzieć, że na podstawie analizy statystycznej doszliśmy nie tylko do siedmiu układów pojęć dotyczących Boga, ale również — do nowej klasyfikacji zawierającej sie-

dem podstawowych pojęć Boga,¹² którymi posługuje się badana młodzież.¹³

Klasyfikację tę zastosowano następnie nie tylko w odniesieniu do wypowiedzi młodzieży, ale i innych badanych przez nas środowisk (oprócz kleryków). Wyniki ilustruje tabela 2.

Tabela 2: Podstawowe pojęcia Boga

Pojęcie Liczba danych: N = 100%	Młodzież	Dorośli	Prawo- sławni
	280	325	41
w odsetkach			
Ojciec i Przyjaciel (VII)	48	40	15
Stwórca i Pan (V)	42	33	66
Był nadprzyrodzony, nie-do-określenia (I)	34	30	20
Duch najdoskonalszy (III)	28	28	24
Miłość i Dobro (II)	25	20	12
Sędzia sprawiedliwy (IV)	13	5	5
Pojęcie specyficznie chrześcijańskie (VI)	9	5	—
Tylko „inne” i brak odpowiedzi	6	8	10
„Nie wierzę w Boga”	4	2	—

Nowa klasyfikacja ułatwia spojrzenie globalne i daje większą możliwość porównań. Wyraźnie widać, że pojęcie Boga jako „Ojca i Przyjaciela” — które mieści w sobie szereg określeń zawartych w poprzedniej klasyfikacji — dominuje w wypowiedziach młodzieży i dorosłych katolików, natomiast u prawosławnych zajmuje dopiero IV miejsce. U tych ostatnich pierwsze miejsce zajmuje zdecydowanie pojęcie Boga jako „Stwórcy i Pana”.

Charakteryzując poszczególne kategorie badanych trzeba zauważyć, że między młodzieżą a dorosłymi katolikami nie ma większych różnic: układ rangowy jest niemal identyczny. Bóg

¹² Używamy terminu: „podstawowy” w sensie: „taki, który stanowi podstawę czego, na którym coś się opiera, od którego coś zależy: zasadniczy, główny, najważniejszy” (zob. Słownik Języka Polskiego. Warszawa PWN 1958—68, t. VI, s. 728).

¹³ W żadnym z układów nie znalazło się pojęcie P.: „Ten, w którego wierzę”. Wynika to stąd, że nie łączyło się ono w sposób wyraźny z żadnym pojęciem, a występowało zbyt rzadko, aby je traktować jako oddzielny układ.

jest dla nich przede wszystkim kimś bliskim człowiekowi: „Ojcem i Przyjacielem”, dalej jest Osobą, która stworzyła świat i kieruje jego dziejami, a więc: „Stwórcą i Panem”, jest następnie Bytem transcendentnym, którego umysł ludzki nie może ogarnąć: „Bytem nadprzyrodzonym, nie-do-określenia”, jest wreszcie tym, którego usiłuje nam przybliżyć katechizm: „Duchem najdoskonalszym”.

U prawosławnych kolejność jest inna. Najpierw „Stwórca i Pan”, dalej określenia mówiące o Bogu samym w sobie: „Duch najdoskonalszy” „Byt nadprzyrodzony, nie-do-określenia” i dopiero potem „Ojciec i Przyjaciół”. Bóg prawosławnych wydaje się Bogiem dość dalekim człowiekowi. Nasuwa się pytanie, gdzie tkwią źródła tych różnic. W odmiennej kulturze i mentalności badanych środowisk, w odmiennych formach pracy duszpasterskiej czy w odmiennej teologii? Odpowiedź na to pytanie wymagałaby jednak dalszych pogłębionych badań.

III. JEZUS CHRYSYTUS

Badając pojęcia religijne chrześcijan, trzeba oczywiście spytać, kim jest dla nich Jezus z Nazaretu. Aby uniknąć w odpowiedziach sformułowań czysto werbalnych, zaczerpniętych z katechizmu, pytanie zreagowane zostało następująco: „Na czym, według Ciebie, polega sens życia Jezusa?” Rozkład odpowiedzi przedstawia tabela 3.

Znów wyraźnie widać różnice między katolikami a prawosławnymi. Wszyscy badani katolicy — zarówno młodzież, dorosli jak i klerycy — widzą w Jezusie przede wszystkim „Zbawiciela”. Drugie miejsce w ich wypowiedziach zajmuje Jezus jako „Nauczyciel moralności”. Jezus jako „Pośrednik między Bogiem-Ojcem a ludźmi” występuje na III miejscu u młodzieży, na IV u dorosłych i na V u kleryków. Ci ostatni patrzą często na sens życia Jezusa z perspektywy bezpośrednich skutków Jego czynów i widzą Go jako tego, „który żyjąc na ziemi — czynił dobrze ludziom”. Możliwe, iż chcą w ten sposób podkreślić, że Jezus jest wzorem postępowania.

Dla prawosławnych Jezus — to przede wszystkim „Nauczyciel wiary”. (Klasa ta obejmuje wypowiedzi, które wskazują na religijny charakter nauczania Chrystusa, ale nie mówią o Bogu osobowym). Warto przy tym dodać, że pojęcie Jezusa jako „Pośrednika między Bogiem-Ojcem a ludźmi” w ogóle nie występuje w wypowiedziach tej kategorii badanych. Drugie miejsce zajmuje „Nauczyciel moralności”. Jest rzeczą inetresu-

Tabela 3: Sens życia Jezusa

Określenie sensu Liczba badanych N = 100%	Młodzież	Dorośli	Klerycy	Prawo- sławni
	280	325	240	41
	w odsetkach			
Zbawiciel	54	41	47	12
Nauczyciel moralności	33	28	43	24
Pośrednik między Bogiem oso- bowym a ludźmi	17	6	18	—
Nauczyciel wiary	12	10	22	41
Ten, który żyjąc na ziemi — czynił dobrze ludziom	9	6	28	10
Założyciel religii i głowa Koś- ciola	8	3	2	—
Oplekun nasz	3	6	—	—
Człowiek	3	1	—	—
Sens określony ogólnie	1	1	—	—
Inne	2	3	—	—
„Nie widzę sensu”	1	0,3	—	—
Brak odpowiedzi i „nie wiem”	12	10	5	27

jąca, że pojęcie Jezusa jako „Zbawiciela”, tak powszechne u katolików, tu występuje dopiero na III miejscu. Trzeba też zaznaczyć, że przeszło 1/4 prawosławnych nie dała w ogóle odpowiedzi na to pytanie. Ogólnie biorąc, nasuwa się wniosek potwierdzający spostrzeżenie zrobione przy okazji pojęć dotyczących Boga, a mianowicie, że mamy tu do czynienia z wiarą, w której element osobistego kontaktu z Bogiem jest mało wyraźny.

IV. KOŚCIÓŁ

W chrześcijaństwie społeczność, jaką jest Kościół, ma fundamentalne znaczenie i współczesna teologia bardzo mocno to podkreśla. Jak jednak widzą to sami członkowie Kościoła? Czy w ogóle czują się członkami społeczności wierzących, a jeżeli tak, jaka jest psychologiczna treść ich poczucia przynależności. Aby na to odpowiedzieć postawiono badanym szereg pytań.

„Czy należysz do jakichś społeczności wierzących? Jeśli tak, to do jakich?”

Celem pytania było zorientowanie się, w jakiej mierze przynależność obiektywna do Kościoła i innych, mniejszych grup religijnych, pokrywa się z przynależnością subiektywną, czyli z poczuciem przynależności.¹⁴

Tabela 4: Świadomość przynależności do społeczności wierzących

Treść odpowiedzi Liczba danych: N = 100%	Młodzież	Dorośli	Klerycy
	280	325	240
	w odsetkach		
Należę do	73	45	93
Nie należę	14	46	—
Brak odpowiedzi	13	9	7
Razem	100	100	100

Jak z tego widać, bardzo duży odsetek młodzieży nie ma poczucia przynależności do społeczności wierzących. Świadczą o tym zarówno odpowiedzi: „nie należę” jak i brak odpowiedzi, który wskazuje, że pojęcie społeczności wierzących jest niezrozumiałe, obce, że dotyczy rzeczywistości, której się wewnątrz nie doświadczyło. Bardzo charakterystyczna była reakcja pewnego studenta I-go roku Prawa, który po oddaniu ankiety powiedział: „Właściwie społeczności wierzących to są sekty (będące) poza Kościołem” — a na moją sugestię dotyczącą Kościoła i parafii — odpowiedział: „Tu nie ma takiej więzi”

U kleryków sytuacja przedstawia się inaczej: prawie wszyscy odpowiadają, że należą do społeczności wierzących. Tabela 5 ukazuje, jakie społeczności wymieniają badani.

Z pojęciem społeczności wierzących klerykom i dorosłym kojarzy się przede wszystkim grupa niezbyt wielka: grupa, która stwarza warunki do stosunków bezpośrednich (twarzą w twarz) i osobistych, a także określa dość wyraźnie rolę każdego członka. Dla kleryków jest to głównie seminarium (48%), a dla dorosłych grupy przyparafialne o charakterze organizacyjnym (13%) i grupy dewocyjne (10%). Można więc powie-

¹⁴ Pytanie to i dwa następne okazały się zbyt trudne dla prawosławnych. Dlatego w tabelach nie uwzględniłem tej kategorii badanych

Tabela 5:

Świadomość przynależności do grup religijnych według ich wielkości

Rodzaje grup Liczba badanych: N = 100%	Młodzież	Dorośli	Klerycy
	280	325	240
	w odsetkach		
Wielkie grupy (Kościół, chrześcijanie)	48	21	26
Małe i średnie grupy w tym:	36	26	67
grupy, gdzie przynależność wynika z wyboru:			
seminarium duchowne	—	—	48
duszpasterstwo akadem.	30	2	—
grupy przyparafialne (chór, ministranci, gr. charytatywne itp).	8	13	—
grupy dewocyjne	—	10	4
zakon	—	—	8
grupy, gdzie przynależność wynika z faktu:			
parafia	8	2	7
rodzina	6	1	5

dzieć, że klerycy i dorośli mają poczucie przynależności do tych grup, gdzie można doświadczalnie przeżyć więź. Ponieważ dorosłym często brak tego doświadczenia, duży odsetek spośród nich uważa — o czym już była mowa — że nie należy do żadnej społeczności wierzących.

Młodzież nieco inaczej patrzy na zagadnienie: prawie połowa — przy czym częściej chłopcy niż dziewczęta — wymienia wielkie grupy (Kościół, chrześcijanie itp.). Wskazuje to na bardziej intelektualne podejście do zagadnienia. Nawet wtedy, gdy nie mają poczucia przynależności do małych grup, wiedzą, że należą do Kościoła. Trzeba jednak od razu dodać, że młodzież wymienia również małe grupy, przede wszystkim grupy duszpasterstwa akademickiego. Przeszło połowa (54%) młodzieży biorącej udział w konwersatoriach traktuje je jako

grupy przynależności. (W przedstawionej tabeli odsetek obliczony jest od ogólnej liczby badanych, obejmującej zarówno studentów jak i uczniów szkół średnich, i dlatego jest niższy). Jednocześnie jest uderzające, że nikt z chodzących na lekcje religii nie wymienił grupy katechetycznej jako grupy przynależności. Widocznie tzw. grupy katechetyczne nie stanowią grup w socjologicznym znaczeniu tego słowa.

Przyjrzyjmy się jeszcze małym i średnim grupom, do których przynależność wynika z faktu urodzenia lub zamieszkania. Rodzina dla żadnej kategorii badanych nie stanowi społeczności wierzących. Wymienia je zaledwie 6% młodzieży, 1% dorosłych i 5% kleryków. Podobnie — choć oczywiście z innych przyczyn — jest z parafią. Jako grupę przynależności traktuje ją 8% młodzieży biorącej udział w katechizacji parafialnej, 2% dorosłych uczęszczających na Msze św. i 7% kleryków.

„Na czym polega więź z tymi społecznościami?”

Pytanie to, będące dalszym ciągiem pytania poprzedniego wykazało, że elementami więzi najczęściej wymienianymi przez wszystkich badanych są czynności tradycyjnie uznawane za religijne, a więc przede wszystkim praktyki religijne i udział w spotkaniach różnych grup religijnych. Czynności te wymienia 47% młodzieży, 24% dorosłych i 66% kleryków. Drugie miejsce zajmuje „wspólna wiara” (19% młodzieży, 3% dorosłych, 30% kleryków). Wypowiedzi wskazujące na identyfikację z grupą religijną występują rzadko (wyraźnie zaznaczona świadomość „my” — 4% młodzieży, 0% dorosłych, 14% kleryków; „wspólny cel” — odpowiednio — 3%, 0%, 7%; „postępowanie zgodne z zasadami wiary i moralności” — 5%, 0%, 1%).

„Jak sobie wyobrażasz swoją rolę w stosunku do Kościoła w przyszłości?”

Pytanie to zadano chcąc jeszcze głębiej zanalizować charakter więzi z Kościołem. Sformułowania kleryków były tak specyficzne — co zresztą jest zrozumiałe — że utworzono dla nich oddzielną klasyfikację. Wypowiedzi respondentów przedstawia tabela 6.

Ogromna większość świeckich nie widzi swojej roli w Kościele. Świadczy o tym wysoki odsetek braku odpowiedzi,

Tabela 6: Własna rola w Kościele w przyszłości

Rodzaj roli Liczba badanych: N = 100%	Młodzież	Dorośli	Klerycy
	280	325	240
w odsetkach			
Ludzie świeccy			
Rola niewielka	29	7	
Zaangażowanie w sprawy Kościoła, apostolstwo	23	8	
Życie zgodne z normami moralnymi	15	6	
Pogłębianie swojej wiary (wiedzy religijnej)	8	3	
Spełnianie praktyk religijnych i obowiązków katolika	7	7	
Klerycy			
Głębsza wiara i gorliwość w wypełnianiu prawa			42
Kapłan i głosiciel prawd Bożych			30
Rola służebna w stosunku do Ludu Bożego			15
Ogół badanych			
Brak odpowiedzi	33	6815	18

dalej odpowiedzi typu: „rola niewielka” i te, które sprowadzają rolę w Kościele do spełniania praktyk. Ogólny wynik jest jasny: związek badanych z Kościołem nie ma charakteru aktywnego. Przyczyn tego stanu rzeczy należy szukać w tym, że Kościół jako całość, który w sensie socjologicznym ma cechy właściwe wielkim grupom, nie daje swym członkom możliwości interakcji bezpośrednich, nie określa konkretnych zadań, które by członkom pozwoliły zdefiniować swoją

¹⁵ Pewien wpływ na duży odsetek braku odpowiedzi u dorosłych mogło mieć to, że w formularzu ankiety pytanie odnoszące się do własnej roli w Kościele stanowiło drugi człon pytania, dotyczącego Kościoła. Całość brzmiała: „Jak sobie wyobrażasz Kościół w przyszłości i swoją rolę w stosunku do Kościoła?”. Natomiast w ankiecie dla młodzieży i dla kleryków były to dwa osobne pytania: „Jak sobie wyobrażasz Kościół w przyszłości?” i „Jak sobie wyobrażasz swoją rolę w stosunku do Kościoła w przyszłości?”

rolę jako uspołecznionych twórców, a nie tylko biorców. Aby świeccy lepiej widzieli swoją rolę w Kościele, musieliby być włączeni w mniejsze grupy religijne stanowiące mikrostruktury w makrostrukturze Kościoła. Jest to zresztą prawo socjologiczne, że przynależność do społeczeństwa globalnego realizuje się poprzez przynależność do mniejszych grup będących elementami tego społeczeństwa.

Jeśli chodzi o kleryków, jest rzeczą zrozumiałą, że łatwiej przychodzi im określić swoją rolę w Kościele. Wydaje się jednak, że gdy kleryk mówi, że jego rola w Kościele będzie polegała na „głębszej wierze i gorliwości w wypełnianiu prawa”, to mniej więcej to samo, co w ustach świeckiego „spełnianie praktyk religijnych i obowiązków katolika”, a gdy mówi, że będzie „kapłanem i głosicielem prawd Bożych” — to jest to odpowiedź tak oczywista, jak dla świeckiego stwierdzenie, że „będę nadal jednym z członków Kościoła”, a tego typu odpowiedź zaliczana była do klasy: „Rola niewielka”. Wydaje się więc, że obie wymienione wyżej klasy odpowiedzi, dość liczne u badanych kleryków, nie wiele mówią o charakterze ich więzi ze wspólnotą kościelną.

Klasami odpowiedzi, które wydają się wskazywać na bardziej aktywną więź z Kościołem jako społecznością wierzących, są — u kleryków: „Rola służebna w stosunku do Ludu Bożego”, a u świeckich: „Zaangażowanie w sprawy Kościoła, apostołstwo” i „Życie zgodne z normami moralnymi”.

„Jak sobie wyobrażasz Kościół w przyszłości?”

Wypowiedzi badanych można podzielić na te, które rysują obraz Kościoła i te, które dotyczą jego zasięgu. Skoncentruję się na pierwszych, gdyż są nie tylko liczniejsze, ale i bardziej interesujące. Przedstawia je tabela 7.

Tabela ukazuje wyraźne różnice między katolikami a prawosławnymi. U tych ostatnich nie ma prawie żadnego zainteresowania kształtem Kościoła w przyszłości (połowa nie odpowiada na pytanie, 22% pisze, że nie będzie zmian, 12% — czego nie ma w tabeli, bo to dotyczy zasięgu Kościoła — uważa, że Kościół zaniknie). Katolicy świeccy też nie mają zbyt wiele do powiedzenia o Kościele jutra (wielu zadowolona się stwierdzeniem, że nie będzie zmian istotnych, dość wysoki odsetek nie daje odpowiedzi). Są jednak klasy odpowiedzi, które wskazują, że przynajmniej dla niektórych pewne spr-

Tabela 7: Obraz Kościoła w przyszłości

Obraz Kościoła Liczba badanych: N = 100%	Młodzież	Dorośli	Klerycy	Prawo- sławni
	280	325	240	41
	w odsetkach			
Nie będzie zmian istotnych	26	16	7	22
Zmiany — określone ogólnie	20	7	26	2
Więź społeczna wewnątrz Kościoła będzie oparta na stosunkach bardziej bezpośrednich i mniej sformalizowanych	19	14	20	2
Służebna rola Kościoła w stosunku do świata	—	—	12	—
Zmiany konkretne w zakresie form i rytu	10	3	—	—
Przyszłość Kościoła będzie wyznaczona sytuacją zewnętrzną (przede wszystkim polityczną)	8	5	—	2
Głębsza wiara członków Kościoła	8	2	23	2
Postępowanie członków Kościoła zgodne z zasadami moralności chrześcijańskiej	5	4	—	—
Rozwój ekumenizmu (jedność K-ła)	4	21	6	2
Kościół bardziej misyjny	—	—	6	—
Brak odpowiedzi	18	17	—	49

wy są ważne. Do spraw tych należy w pierwszym rzędzie więź społeczna wewnątrz Kościoła. Stosunkowo dużo katolików — zarówno wśród świeckich jak i kleryków — sądzi, że więź ta będzie oparta na stosunkach bardziej bezpośrednich i mniej sformalizowanych. Dorośli katolicy żyjący w środowisku, gdzie jest wielu protestantów, kładą też duży nacisk na rozwój ekumenizmu. Klerycy natomiast zwracają uwagę na głębszą wiarę członków Kościoła. Oni też jedynie interesują się stosunkiem Kościoła do świata: mówią o roli służebnej Kościoła i o jego misyjności.

Klasyfikacja materiału otrzymanego na poszczególne pytania dotyczące Kościoła zorientowała nas w różnorodności odpowiedzi. Zachodzi pytanie, czy odpowiedzi te tworzą jakieś układy. Analiza statystyczna wykazała, że istnieją dwa układy, wskazujące na dwa przeciwstawne ujęcia Kościoła:

- Kościół pojęty jako społeczność
- Brak społecznego rozumienia Kościoła.

Dalszą sprawą, która wydawała się interesująca, było zbadanie korelacji zachodzących między pojęciami Boga a układami odpowiedzi dotyczących Kościoła. Okazało się, że istnieją wyraźne związki między koncepcją Boga a koncepcją Kościoła.

Z Kościołem pojętym jako społeczność wierzących łączą się — częściej niż pozostałe — następujące pojęcia Boga:

- Pojęcia specyficzne chrześcijańskie
- Miłość i Dobro
- Ojciec i Przyjaciół
- Byt nadprzyrodzony, nie-do-określenia.

Natomiast pojęciami, które są ujemnie skorelowane z tak pojętym Kościołem, są:

- Sędzia sprawiedliwy
- Duch najdoskonalszy

Nasuwa się spostrzeżenie, że poczucie więzi z Kościołem łączy się z pogłębionym pojmowaniem Boga, a brak tego idzie w parze z bardziej „katechizmowymi” określeniami Boga.¹⁶

V. MODLITWA

Badani otrzymali polecenie: „Zastanów się i dokończ myśl: „Modlitwa jest dla mnie...”. Odpowiedzi były różne. Zwracały uwagę zarówno na to, „czym jest modlitwa” jak i na to, „co mi daje”. Odpowiedzi mówiące „czym jest modlitwa” ukazały, że jest wyrazem stosunku do Boga, ale że również przejawiać się w niej może stosunek człowieka do otaczającej go rzeczywistości i do siebie samego. Rozkład odpowiedzi przedstawia tabela 8.

Uderzające są różnice występujące między poszczególnymi kategoriami badanych. Dla młodzieży, dorosłych i kleryków modlitwa jest przede wszystkim kontaktem z Bogiem (83%, 41% i 55%), przy czym młodzież i klerycy zwracają często

¹⁶ Jeśli chodzi o pojęcie Boga jako „Stwórcy i Pana”, to trzeba powiedzieć, że nie wykazuje ono ani dodatniej, ani ujemnej korelacji z pojęciem Kościoła jako społeczności.

Tabela 8: Istota modlitwy i jej znaczenie

Treść odpowiedzi Liczba badanych: N = 100%	Młodzież	Dorośli	Klerycy	Prawo- stawni
	280	325	140	41
	w odsetkach			
Modlitwa jako stosunek do Boga				
Osobisty kontakt z Bogiem	49	12	38	2
Kontakt z Bogiem — określony ogólnie	34	29	17	5
Obowiązek, nawyk	7	7	8	42
Kontakt ze świętymi	3	1	3	—
Kontakt z Chrystusem	1	1	47	—
Modlitwa jako stosunek do świata lub siebie				
Refleksja nad życiem (refleksja nad swoim postępowaniem prośba o przebaczenie)	13	16	8	—
Prośba	11	8	14	12
Dziękowanie	10	8	5	—
Znaczenie modlitwy				
Wzmacnia wiarę	—	—	34	—
Wzmacnia wspólnotę	—	—	5	—
Jest ważna — bez dokładniejszego określenia	1	13	—	7
Jest „potrzebą duszy”	—	10	—	24
„Nie modlę się”	2	1	—	20
Brak odpowiedzi	1	2	1	10

uwagę na to, że jest to kontakt osobisty. Młodzież i dorośli mówią również o tym, że modlitwa jest refleksją nad życiem (13% i 16%). U dorosłych występuje często ogólna ocena modlitwy: mówią, że jest ważna (13%) i że jest „potrzebą duszy” (10%). Tego typu ocen nie ma u młodzieży i u kleryków. Tym, co jest specjalnie charakterystyczne dla klery-

ków, jest określenie modlitwy jako kontaktu z Chrystusem (47%). U pozostałych kategorii badanych brak takich wypowiedzi. Wyłącznie też klerycy podkreślają znaczenie modlitwy jako czynnika wzmacniającego wiarę (34%).

Prawosławni widzą modlitwę przede wszystkim w kategoriach obowiązku (42%). Wielu mówi ogólnie, że jest „potrzebą duszy” (24%), ale jeśli chodzi o jej konkretną treść, to wymieniają prawie wyłącznie prośbę (12%). Duży odsetek prawosławnych przyznaje, że nie modli się (20%). Stosunkowo wielu nie dało żadnej odpowiedzi (10%). Spotykamy się tu z tym samym, co przy pojęciach dotyczących Boga i Chrystusa — religijność badanej populacji prawosławnych wydaje się mało pogłębiona.

VI. ZALEŻNOŚĆ POJĘĆ RELIGIJNYCH OD PŁCI, WIEKU, WYKSZTAŁCENIA I PRAKTYK RELIGIJNYCH

Nie sposób tu omówić zależności poszczególnych pojęć od wymienionych zmiennych. Podam więc tylko ogólne prawidłowości ilustrując je szczegółowymi wynikami.

Pojęcia religijne a płeć.

Zależność pojęć religijnych od płci respondentów jest stosunkowo duża. Pojęcia mężczyzn częściej niż kobiet kształtują się pod wpływem myśli, natomiast pojęcia kobiet częściej niż mężczyzn — pod wpływem przeżycia. I tak np. Bóg pojmowany w kategoriach działającej Osoby jest dla mężczyzn przede wszystkim Stwórcą i Panem, a dla kobiet — Ojcem i Przyjacielem, natomiast pojmowany w kategoriach Bytu transcendentnego jest dla mężczyzn nadprzyrodzonym, nie-do-określenia, a dla kobiet — Miłością i Dobrem.

Z bardziej intelektualnym podejściem mężczyzn łączy się ich skłonność do uogólnień, podczas gdy kobiety zwracają uwagę raczej na konkret. Młodzież męska np. mówiąc o przynależności do społeczności wierzących, dużo częściej wymienia wielkie grupy (55% chłopców w stosunku do 37% dziewcząt), natomiast młodzież żeńska stosunkowo często mówi o parafii (13% dziewcząt w stosunku do 3% chłopców).

Pojęcia religijne a wiek.

Zależność pojęć religijnych od wieku respondentów była analizowana w pracy dotyczącej dorosłych katolików, gdzie

wyróżniono następujące kategorie wieku: I — od 18 do 24 lat, II — od 25 do 59, III — 60 i więcej lat. Między kategoriami I a III zachodzą duże różnice. Odpowiedzi ludzi starszych wskazują na religijność dość tradycyjną, w której dominują pewne stereotypy. Bóg jest Stwórcą i Panem (42% w tej kategorii wobec 26% w kat. I), Jezus — Zbawicielem (55% wobec 40% w kat. I), elementami więzi łączącymi ze społecznością wierzących są praktyki religijne (20% wobec 10% w I kat.) i ofiary pieniężne (7% wobec 2%). Praktyki religijne i spełnianie obowiązków katolika jest też tym, co określa rolę w Kościele w przyszłości (11% wobec 4%). Modlitwa jest ujmowana nie z punktu widzenia jej treści, ale ogólnego znaczenia dla modlącego się (34% wobec 2%): jest „bardzo ważna” i jest „potrzebą duszy”, jest też obowiązkiem (12% wobec 2%).

Najmłodszą kategorię wieku cechuje osobisty, a jednocześnie pogłębiony intelektualnie stosunek do Boga oraz bardziej społeczne rozumienie Kościoła. Bóg jest Ojcem i Przyjacielem (44% wobec 35% w kat. III), choć jednocześnie jest Bytem nadprzyrodzonym, nie-do-określenia (38% wobec 2%). Modlitwa jest wyrazem stosunku do Boga (62% wobec 44%), a jednocześnie jest refleksją nad życiem (25% wobec 9%). W Kościele przyszłości więź społeczna oparta będzie na stosunkach bardziej bezpośrednich i mniej sformalizowanych (21% wobec 6%).

Charakterystycznym rysem środkowej kategorii wieku jest zainteresowanie rozwojem ekumenizmu (25% wobec 19% w I kategorii i 12% w III kategorii). Trzeba tu przypomnieć, że omawiane wyniki dotyczą katolików mieszkających na terenach gdzie jest wielu protestantów.

Pojęcia religijne a wykształcenie

Analiza zależności pojęć religijnych od różnic zmiennych, przeprowadzona w pracy dotyczącej starszej młodzieży, wykazała, że wpływ wykształcenia na pojęcia religijne jest większy, niż wpływ innych czynników. Zanim przejdę do zreferowania wyników, muszę jednak zaznaczyć, że ponieważ badana była młodzież aktualnie ucząca się i aktualnie uczęszczająca na katechizację, przyjęty podział na: technikum, liceum ogólnokształcące i szkołę wyższą był w jakiejś mierze podziałem według wieku a także podziałem według typu grupy katechetycznej („lekcje religii” dla młodzieży szkół średnich i konwersatoria akademickie) oraz — co się z tym wiąże —

podziałem według stopnia zaangażowania w sprawy religijne.¹⁷ Ten układ mógł mieć pewien wpływ na otrzymane wyniki.

Religijność młodzieży ze średnich szkół technicznych okazała się najbardziej tradycyjna. Drugim rysem charakterystycznym jest jej nastawienie rzeczowe i praktyczne. Bóg jest Stwórcą i Panem, Jezus — Nauczycielem wiary i moralności, modlitwa — częściej niż u innych — obowiązkiem. Myślenie o Kościele w kategoriach społecznych jest tej młodzieży dość obce. W Kościele jutra nie spodziewa się zmian, a o własnej roli w nim niewiele potrafi powiedzieć.

Pojęcia religijne uczniów ze szkół ogólnokształcących uformowane są w oparciu o wiedzę teoretyczną. Mówią to, czego się nauczyli. Brak im jednak bardziej osobistego stosunku zarówno do Boga jak i do Kościoła. Boga pojmują jako Byt nadprzyrodzony, nie-do-określenia. Mówiąc o Jezusie posługują się bardzo łatwo stereotypem: „Zbawiciel”, chętnie też nazywają Go Założycielem religii i Głową Kościoła. Wiedzą — lepiej od innych — że należą do Kościoła, ale jest to wiedza teoretyczna, która nie pociąga za sobą głębszego zaangażowania. Ich poczucie więzi z Kościołem jest najslabsze w porównaniu z innymi kategoriami młodzieży. Swoją rolę w Kościele określają najczęściej jako „niewielką”.

Pojęcia młodzieży akademickiej kształtują się w oparciu o własne doświadczenie religijne (co, oczywiście, nie wyklucza wiedzy). Bóg jest Miłością i Dobrem. Jezus — dla młodszych (I—II rok studiów) — Nauczycielem moralności i „Tym, który żyjąc na ziemi, czynił dobrze ludziom”, jest więc wzorem postępowania; natomiast dla starszych (III i wyższe lata studiów) jest Pośrednikiem między Bogiem osobowym a ludźmi. Modlitwa jest nie tylko kontaktem z Bogiem, ale i refleksją nad własnym życiem. Kościół jest wyraźnie pojmowany jako społeczność, z którą przeżywa się więź i w której widzi się swoją rolę.

W pracy dotyczącej katolików dorosłych zależność od wykształcenia zbadano jedynie w odniesieniu do pojęcia Boga.

¹⁷ Najbardziej zaangażowani są badani studenci. Sam fakt uczęszczania na konwersatoria wskazuje, że są to ludzie, którzy samodzielnie dokonali wyboru w sprawach wiary. Najmniej zaangażowani są respondenci ze szkół ogólnokształcących. Wiąże się to z tym, że młodzież z tych szkół stosunkowo licznie (w porównaniu z uczniami technikum) uczęszcza na katechizację. Są więc wśród niej i tacy, których postawa religijna jest mało skryształizowana.

Wyniki okazały się podobne do omówionych wyżej. Osoby z wykształceniem podstawowym i zawodowym pojmują Boga jako Stwórcę i Pana. Ci, którzy mają wykształcenie średnie nazywają Go często Duchem najdoskonalszym. Natomiast dla ludzi z wykształceniem wyższym Bóg jest przede wszystkim Ojcem i Przyjacielem oraz Miłością i Dobrem.

Pojęcia religijne a praktyki religijne

Związek pojęć religijnych z praktykami ma inny charakter, niż związek pojęć z rozpatrywanymi dotychczas zmiennymi. O ile bowiem zależności od płci, wieku, a w pewnej mierze i od wykształcenia może być traktowana jako zależność przyczynowa, o tyle zależność między pojęciami religijnymi a praktykami należy uznać za zależność statystyczną, mówiącą jedynie o współwystępowaniu tych zmiennych; pojęcia bowiem i praktyki mogą być razem zależne od jakiejś innej zmiennej.

Rozpatrzmy tu związek pojęć religijnych nie z poszczególnymi praktykami, ale z intensywnością praktyk (określoną na podstawie indeksu praktyk), przyjmując podział nieregularnie praktykujących, regularnie praktykujących i gorliwych.

Wydaje się, że w odniesieniu do nieregularnie praktykujących można mówić o jakimś ubóstwie pojęć religijnych. Odpowiedzi typu „nie” („nie wiem”, „nie widzę sensu”, „nie należę”), jak również „brak odpowiedzi” występują przede wszystkim w ich ankietach. Pojęcia regularnie praktykujących naznaczone są pewnym legalizmem, indywidualizmem i niezbyt wielkim zaangażowaniem. Bóg jest dla nich — częściej niż dla innych — Duchem najdoskonalszym i Sędzią sprawiedliwym. To pojęcie Boga dalekiego, ale doskonałego i stawiającego wymagania zgadza się z zachowaniem człowieka, który regularnie spełnia nakazane praktyki, bo chce być „w porządku” wobec Boga. Pojęcie Kościoła jako społeczności wierzących jest w ich wypowiedziach stosunkowo mało wyraźne. Wynikałoby z tego, że nawet regularne praktyki religijne nie dają na tyle silnego przeżycia więzi z grupą religijną, aby to zdecydowanie rzutowało na pojęcie Kościoła. Możliwe, że przyczyną tego jest indywidualistyczna często motywacja praktyk, które są traktowane jako indywidualne spotkanie z Bogiem, albo nawet — tylko jako wypełnienie nakazanego obowiązku. W pojęciach gorliwych przejawia się osobiste przeżycie i zaangażowanie. Bóg jest Ojcem i Przyja-

cielem, Miłością i Dobrem, Jezus jest Pośrednikiem między Bogiem osobowym a ludźmi. Przynależność do grup religijnych, zwłaszcza małych, jest dla nich rzeczą dość oczywistą. Własną rolę w Kościele w przyszłości widzą jako zaangażowanie w jego sprawę i jako życie zgodne z normami moralnymi.

ZAKOŃCZENIE

Badania, które tu zostały zreferowane, oświetlają szereg spraw, ale jednocześnie nasuwają cały szereg pytań. Wydaje się, że dalsze badania mogłyby pójść w następujących kierunkach:

- zbadanie pojęć religijnych innych środowisk
- zbadanie innych pojęć religijnych
- ustalenie w oparciu o układy pojęć — a więc na bazie empirycznej — typów myślenia religijnego
- uchwycenie tego, co stałe i co zmienne w pojęciach religijnych przez porównanie wyników badań przeprowadzonych w większych odstępach czasu (np. 10-letnich).

Wartość tego typu badań dla pracy duszpasterskiej zdaje się nie ulegać wątpliwości. Skuteczność przekazu wymaga znajomości osób, do których przekaz ten jest kierowany. Świadomość różnic w pojęciach religijnych poszczególnych kategorii ludzi pozwala z jednej strony dostosować się do nich, tzn. znaleźć jakąś wspólną płaszczyznę porozumienia, a z drugiej strony ukazuje, jakie „braki” należy uzupełniać w ich zbyt jednostronnym sposobie myślenia.

Na zakończenie warto dodać, że już samo wypełnianie ankiety prowadzi do pobudzenia świadomości religijnej respondentów. „Ankieta zmusiła mnie do zastanowienia się nad swoją wiarą i stosunkiem do Kościoła, oraz postanowienia, iż muszę pogłębić swoją wiarę, gdyż w końcu, przy następnej podobnej ankiecie, na pytanie: czy jestem „wierząca”, odpowiem — „Nie wiem!” — tak pisze studentka Politechniki Warszawskiej, a ktoś z dorosłych dodaje: „Taka ankieta, to nie tyle badanie z socjologii religii, ile sprowokowanie człowieka do zastanowienia się nad sobą i swoim życiem i w ogóle to dobra rzecz. Gratuluję pomysłowi”.

Les conceptions religieuses des milieux choisis en Pologne

Sommaire

Le présent article est consacré à l'objet des recherches au sujet des conceptions religieuses des milieux choisis en Pologne. Les recherches en question ont été entreprises par l'Institut de Sociologie de la Religion de l'Académie de Théologie Catholique (ATK). Elles furent poursuivies au cours des années 1970—1973 et la technique qui y fut employée s'est servie d'enquêtes auditrices, basées sur ce même questionnaire. Les recherches ont compris: la jeunesse un peu plus âgée, celle des écoles moyennes et supérieures de Varsovie prenant part à la catéchèse, les catholiques adultes habitant la Silésie, les séminaristes et les orthodoxes de la voïevodie de Białystok. Tous les enquêtés étaient, dans une certaine mesure au moins, catholiques-pratiquants. 886 personnes furent au total embrassées par les recherches.

L'article présente les résultats basés sur les réponses concernant la conception de Dieu, de Jésus-Christ, de l'Eglise et de la prière. Sont aussi démontrées les différences entre les conceptions des enquêtés faisant parti des catégories ci-mentionnées, ainsi que la dépendance des conceptions d'après le sexe, l'âge, l'éducation et la fréquence des pratiques religieuses des répondants.

I. Słomińska